

Z Hansem Marchwitzą na czele delegacja Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)
Z okazji rozpoczynającego się 15 bm. „Tygodnia Przyjaźni z Niemcami Demokratycznymi” na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego przybyła 14 bm. do Warszawy 17-osobowa delegacja przedstawicieli Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych. Na czele delegacji stoi znany pisarz niemiecki, laureat nagrody państwowej, członek prezydium Związku Pisarzy Niemieckich — Hans Marchwitz. W skład delegacji wchodzi przedstawiciele różnych środowisk oraz organizacji społecznych i politycznych zarówno z Niemieckiej Republiki Demokratycznej jak i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Na Dworcu Głównym w Warszawie przybyłych witali: sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, Członek Rady Państwa poseł Aleksander Juskiewicz, poseł Dominik Horodyński i poseł Józef Kalinowski; sekretarz Polskiego Komitetu Obronców Pokoju — Ryszard Deperasiński; przedstawiciel Związku Literatów Polskich — Ryszard Matuszewski oraz przedstawiciel Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy OKFN — ks. proboszcz Stanisław Owczarek.

Minister Włodzimierz Sokorski w Poznaniu

14 bm. wieczorem minister kultury i sztuki Włodzimierz Sokorski dla twórców i działaczy kulturalnych wygłosił w Poznaniu referat pod tytułem: „Obecny etap walki o socjalistyczną w treść i narodową w formie literatury i sztuki w Polsce Ludowej”. Zebrani, po referacie dzieliłi się w dyskusji z ministrem swoimi uwagami, planami i trudnościami kulturalnymi. (p)

Przy akompaniamencie hitlerowskich pieśni pili wódkę i knuli plany utworzenia zbrojnej organizacji przeciw władzy ludowej

Roman Szewczyk, posiadacz 20-hektarowego gospodarstwa i żyjący nie wiadomo z czego Klemens Grymachera po paru głębszych, wypitych w szamociniejskiej gospodzie (powiat Chodzież), zaczęli na głos wypowiadać niedwuznaczne słowa w rodzaju: „my wasz jeszcze powstrzymamy”, „niedługo i tak czas się zmienia”, a Grymachera, nie krepując się nikim, wyśpiewywał po niemiecku stare, hitlerowskie piosenki. Świadkiem tego widowiska nie podobalo się zachowanie Szewczyka i Grymachera; powiedzieli oni MO, która — po nitec do kłębka — wpadła na trop całej bandy. Jej „przywódca” był kulaś z Szamocina R. Szewczyk. U niego też w czasie rewizji znaleziono automat 7/62 oraz pistolet kal. 9 mm i 68 sztuk amunicji.

Do bandy, prócz Szewczyka i Grymachera, należeli też dwaj inni mieszkańcy Szamocina — Leon Buda i Gerhard Kalupa. Wspólne spotkania, które odbywały się przeważnie w mieszkaniu Szewczyka, suto zakrapiane wódką, fundowana przez gospodarza, miały na celu opracowanie planu działania, inspirowanego właśnie przez Szewczyka i jego „prawą rękę” — Grymachera.

Przed wszystkim zamierzali oni zdobyć broń. W tym celu ukartowali napad na funkcjonariusza MO w Szamocinie. Na szczęście, zamek się nie udał, lecz tylko dlatego, że milicjant, który miał paść ich ofiarą, nie przechodził ulicą, gdzie czekali na niego uzbójcy Kalupa i Grymachera. Ow plan zawierał jeszcze inne pozycje: „Sprzątnąć działacza i aktywistę, prezesa Gminnej Spół-

GTOS WIELKOPOLSKI

Rok XI Wydanie AB Poznań, środa 16 XI 1955 r. Nr 273 (3671)

14 bm. w Genewie omawiano sprawę kontaktów Wschód — Zachód

Zniesienie dyskryminacji w handlu międzynarodowym spełni doniosłą rolę w dziedzinie złagodzenia napięcia — oświadczył Mołotow

GENEWA (PAP)
Poniedziałkowe posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw rozpoczęło się o godz. 15.30. Posiedzenie poświęcone było omówieniu trzeciego punktu porządku dziennego — rozwój kontaktów między Wschodem a Zachodem.

Przewodniczył A. Pinay.

Jak wiadomo, ministrowie zaczęli omawiać kwestię rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem 31 października na czwartym posiedzeniu, podczas którego ministrowie przedstawili swe stanowiska w tej sprawie.

Na posiedzeniu 31 października delegacja radziecka zgłosiła propozycję w sprawie rozwoju kontaktów. Delegacje trzech mocarstw zachodnich również przedstawiły konferencji do rozpatrzenia swą wspólną propozycję.

Na posiedzeniu 31 października ministrowie pojechali komisji ekspertów, składającej się z przedstawicieli czterech mocarstw, rozpatrzenie zgłoszonych propozycji i opracowanie sprawozdania na temat trzeciego punktu porządku dziennego.

Na posiedzeniu poniedziałkowym pierwszy przemawiał Macmillan. Następnie zabrakł głos W. M. Mołotowa, a po nim J. Dulles.

Po przemówieniu Dullesa zabrakł głos minister Pinay. Wysunął on w imieniu rządu francuskiego nowe propozycje, które następnie zostały

zaaprobowane i poparte przez Dullesa i Macmillana.

W przemówieniu swym minister Mołotow przypominał treść dyrektyw szefów rządów czterech mocarstw i oświadczył, że zgodnie z tymi dyrektywami, należy przede wszystkim skupić uwagę na stopniowym usuwaniu barier, które przeszkadzają rozwojowi kontaktów oraz stosunków handlowych między państwami. Delegacja radziecka uważa, że w tym właśnie kierunku idą złożone przez nią propozycje. Jest ona zdania, że należy podjąć kroki w celu zniesienia dyskryminacji w handlu międzynarodowym. Nie chodzi oczywiście o to, aby na obecnej konferencji ustalić listę towarów, które mają być przedmiotem wymiany. Nie chodzi o zawieranie konkretnych transakcji handlowych, lecz o uznanie konieczności zniesienia barier w stosunkach handlowych. Miałoby to donieść znaczenie zarówno dla krajów wschodnich jak i zachodnich, a właśnie propozycje mocarstw zachodnich nie wspominają ani słowem o tej konieczności.

Delegacja radziecka uważa — oświadczył minister Mołotow — że zapewnienie naprawdy nieskrępowanego handlu międzynarodowego przyczyniłoby się do złagodzenia napięcia w stosunkach między państwami i odpowiadałoby dyrektywom szefów czterech rządów.

Następnie minister Mołotow zaznaczył, że w propozycjach mocarstw zachodnich należy podkreślić dwa punkty: — po pierwsze propozycje te stanowią próbę ingerencji w sprawy wewnętrzne pewnych państw, albowiem zawierają nie tylko żądanie zmiany ustaw i zarządzeń administracyjnych obowiązujących w niektórych państwach, lecz także żądanie zmiany kursu walut. Jasne jest — powiedział minister Mołotow — że tego rodzaju żądania są całkowicie pozbawione podstaw. Delegacja radziecka uważa, że jeśli mamy przestrzegać dyrektyw szefów rządów, to nie powinniśmy wtrącać się do spraw wewnętrznych innych państw. Delegacja radziecka musi oczywiście odrzucić tego rodzaju żądania.

Po drugie — powiedział minister Mołotow — niektórzy uczestnicy konferencji twierdzą, że przywódcy rządu radzieckiego izolują narody ZSRR od reszty świata. Twierdzenie to jest również pozbawione wszelkich podstaw.

Nie ukrywaliśmy i nie ukrywamy — oświadczył minister Mołotow — że nie uznajemy takiej swobody wymiany „myśli”, która zapewniałaby możliwość prowadzenia propagandy wojennej, propagandy nienawiści między narodami i wojny atomowej. Jasne jest, że taka swoboda wymiany myśli byłaby sprzeczna z interesami pokoju. Minister Mołotow podkreślił, że ZSRR nie zgodzi się również na taką wymianę „osób” będących w istocie rzeczy wyrzutkami społeczeństwa, które prowadziłoby w krajach socjalizmu działalność dywersyjną, chociaż, jak wiadomo, na popieranie tej działalności niektóre kraje wydają wiele milionów dolarów.

Zaden prawdziwy zwolennik

demokracji nie może się zgodzić na to, aby takie rozgłoszenie radiowe, jak radiostacja działająca pod szyldem „Wolnej Europy”, prowadziła nadal swą dywersyjną działalność. Każdy uczciwy człowiek musi przyznać, że tego rodzaju rozgłoszenie służy sprawie wolności, lecz interesom czarnej reakcji, że rozpala ją one nienawiść między narodami, podważają pokój i przygotowują nową wojnę.

Następnie minister Mołotow zaznaczył, że komisja ekspertów, wyznaczona dla opracowania wniosków w sprawie rozszerzenia kontaktów między Wschodem a Zachodem, dokonała pożytecznej wymiany poglądów. Okazało się, że w

(A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z uroczystości w Pile

Postać wielkiego Polaka coraz bliższa społeczeństwu

„W roku 1755, w miesiącu listopadzie, urodził się w mieście Pila...” — mówi w swej autobiografii Stanisław Staszic. Fakt ten posiada dla mieszkańców Wielkopolski szczególną wymowę. Z naszej ziemi wyszedł ten wielki patriota, płomienny obrońca uciśnionych, uczony i pedagog, jedna z najpiękniejszych postaci polskiego Oświecenia.

Cały też naród składa hołd pamięci Staszica, uczestnicząc w uroczystościach Roku Staszicowskiego. W czasie inauguracji Roku, w lipcu br., uświetniono społeczeństwu piękne muzeum pamiątek po Wielkim Obywatelu, zorganizowane w jego rodzinnym domku w Pile, przy ul. Bro-

warnej. Centralny moment uroczystości odbył się ubiegłej niedzieli. Rodzinne miasto wraz z nim całe społeczeństwo polskie czeło 200 rocznicę urodzin autora „Uwag nad życiem Jana Zamoyskiego”.

Wszystkie imprezy całodziennej uroczystości, przygotowane starannie przez gospodarzy miasta, cechowała jedna myśl: przybliżenie naszemu społeczeństwu postaci wielkiego Polaka. Uczestnicy akademii w Szpitalu Miejskim poznali go więc najpierw jako uczonego, o wielkich zainteresowaniach medycznych. Mówił o nich w swym referacie dr Borys Schnitter, dyrektor szpitala, zapalony organizator kultu Staszica w jego rodzinnym mieście. Wrazem hołdu złożonego Staszicowi przez pracowników służby zdrowia było odsłonięcie tablicy pamiątkowej na jego cześć. Tablica ta, wykonana bezinteresownie przez rzeźbiarza E. Haupta i brązownika A. Brzezińskiego ozdabia fronton szpitala, jednej z placówek, dobrze spełniających Staszicowskie hasło „Być narodowi użytecznym”.

Ciekawych szczegółów z życia i twórczości Staszica wysłuchali z zainteresowaniem mieszkańcy Pily, robotnicy miejscowych zakładów pracy, uczniowie szkół, przedstawiciele wojska oraz goście z całej Polski.

Uzupełnieniem obchodów na cześć Wielkiego Obywatela były występy artystyczne. Mieszkańcy Pily wdzięczni są kwartetowi Filharmonii Poznańskiej, chórowi pracowników szpitalnych pod dyktando prof. Musiała, artyście operowej — Barbarze Syniowskiej oraz Objażdżowej Orkiestrze Symfonicznej pod dyr. Jerzego Młodziejewskiego — za wzbogacenie niedzielnych uroczystości muzyką i pieśniami polskich kompozytorów, współczesnych Staszicowi. Sportowcy i turyści wzięli udział w wielkim zlocie turystycznym.

Za rok będziemy mogli kupować radioodbiorniki wielkości damskiej torebki

WARSZAWA (PAP)
W Zakładach Radiowych im. Kasprzaka w Warszawie rozpoczęto przygotowania do uruchomienia, po raz pierwszy w Polsce, produkcji przenośnych radioodbiorników bateryjnych — tzw. turystycznych. Obecnie opracowywana jest konstrukcja tych aparatów, a w końcu przyszłego roku rozpocznie się, jak zapewnia dyrekcja zakładów — seryjna ich produkcja.

Radioodbiorniki turystyczne o wadze 2 kg, będą wielkości małej torebki damskiej. Zewnętrzna część — obudowa aparatu — wykonana będzie z masy plastycznej. Nowe aparaty posiadające dwa zakresy fal — średnie i długie, znajdą na pewno szerokie zastosowanie na wycieczkach, w pociągach, no i oczywiście... w czasie urlopu.

Sylwetkę Staszica, jako patriotę, działacza, rzecznika postępu i nauki omówił mgr Stanisław Krokowski na uroczystej akademii miejskiej.



Szpital Miejski im. Stanisława Staszica w Pile.
Fot. R. Zaranek, Pila

Radziecki projekt deklaracji 4 mocarstw w sprawie rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem

GENEWA (PAP)

Przedpołudniowe posiedzenie ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, ZSRR i USA rozpoczęło się 15 bm. o godzinie 10.30.

Posiedzeniu przewodniczył Macmillan.

Ministrowie kontynuowali dyskusję nad trzecim punktem porządku dziennego — rozwój kontaktów między Wschodem a Zachodem.

Pierwszy przemawiał minister Mołotow, który zgłosił poniższy projekt deklaracji czterech mocarstw w sprawie rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem.

Powodując się interesami umocnienia pokoju, stworzenia atmosfery zaufania i rozwoju współpracy między narodami ministrów spraw zagranicznych, zgodnie z dyrektywami szefów rządów ZSRR, USA, Republiki Francuskiej i Wielkiej Brytanii zbadali „wszelkie środki łącznie z tymi, jakie mogą być podjęte przez organa i agencje narodów zjednoczonych, a które mogłyby:

a) doprowadzić do stopniowego usunięcia przeszkód hamujących swobodne komunikowanie się i pokojową wymianę handlową między narodami oraz

b) zrealizować między poszczególnymi krajami i narodami swobodne kontakty, które odpowiadałyby ich wzajemnym interesom.

Kierując się tymi dyrektywami i rozumiejąc doniosłość problemów, których przestudiowanie polecono komisji ekspertów, ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw zgodnie postanowili zalecić swoim rządów:

— stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi pokojowej wymiany handlowej i w tym celu podjęcie kroków zmierzających do zniesienia istniejących przeszkód i ograniczeń w handlu między Wschodem a Zachodem, aby umożliwić kupcom i organizacjom handlowym swobodniejsze wykorzystanie możliwości wpływu w wymiany między Wschodem a Zachodem;

„Precz z maską Zachodu“

Artykuł von Bonina

BERLIN (PAP)

Zachodnio-niemiecki dziennik „Rheinisch-Westfälische Nachrichten“ zamieścił 12 bm. artykuł pułkownika w stanie spoczynku von Bonina pt. „Precz z maską Zachodu“. W artykule czytamy między innymi:

„Memorandum przedstawione wspólnie przed kilkoma dniami w Genewie przez USA, Wielką Brytanię i Francję stwierdza, że mocarstwa zachodnie od szeregu już lat stale dążą do zjednoczenia Niemiec w warunkach wolności. Gdyby twierdziły one jeszcze, że wysiłki ich w tym kierunku są poważne, można byłoby ich oświadczenie uważać po prostu za jawne naigrawanie się...

Mówią oni o zjednoczeniu w warunkach wolności, krzysli się jednak z oburzenia, kiedy 23 października Niemcy z Saary niedwuznacznie oświadczyli, iż nie chcą być oderwani od swej ojczyzny.

Jeśli rozpatrzyć obecne propozycje złożone w Genewie przez mocarstwa zachodnie, to nie można już wierzyć w ich uczciwość i dobrą wolę. Propozycje te nie uwzględniają realnej sytuacji, co jest w zasadzie obłudną naiwnością.

Mówiąc o żądaniu mocarstw zachodnich, aby zjednoczone Niemcy w określonych warunkach miały prawo wstąpić do bloku atlantyckiego, von Bonin pisze: „Czyż panowie na Zachodzie nie zrozumieli jeszcze, że możliwość przesunięcia NATO do lub nawet poza linię Odry i Nysy jest dla ZSRR tak samo nie do przyjęcia jak i dla Zachodu rozszerzenie radzieckiej strefy wpływów do Renu lub poza Ren?”

Jednak koszmarną wręcz postać przybierają propozycje zachodnie, gdy usiłuje się je sformułować tak, by były możliwe do przyjęcia przez ZSRR za pomocą udzielenia mu gwarancji bezpieczeństwa przed napaścią zjednoczonych Niemiec.

W całej pełni popieramy w zasadzie wolne wybory — oświadcza von Bonin. — Nie powinny one jednak być związane z abso-

wych kroków, ażeby ułatwić swobodny ruch statków handlowych wszystkich krajów przez cieśniny i kanały o znaczeniu międzynarodowym oraz usunąć istniejące ograniczenia w dziedzinie komunikacji morskiej z pewnymi państwami;

— ułatwienie wymiany książek, gazet, czasopism naukowych, filmów dokumentalnych i innych, jak również audycji radiowych, na podstawie układów dwustronnych lub wielostronnych.

b. Ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw są zdania, że pożądane jest ułatwienie i rozszerzenie stosunków między Wschodem a Zachodem w następujących dziedzinach:

a) wymiana kulturalna, w szczególności w zakresie wydziałów, jak również wymiana delegacji działaczy kultury, wystaw itd.,

b) wymiana naukowa i techniczna oraz udział uczonych w kongresach międzynarodowych,

c) wizyty przedstawicieli przemysłu, rolnictwa i handlu,

d) wymiana między organizacjami zawodowymi, naukowymi, technicznymi i artystycznymi,

e) wymiana profesorów, studentów i prelegentów,

f) wymiana sportowców i drużyn sportowych,

g) rozwój turystyki — zarówno zbiorowej jak i indywidualnej.

W celu dalszego rozwinięcia istniejących kontaktów, cztery rządy mogą ustalić w miarę potrzeby metody takiej wymiany. Wymiana ta powinna być oparta na zasadach bezstronności i rzeczywistości ku wzajemnej korzyści krajów-sygnatariuszy odnośnych układów.

C. Ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw są zdania, że ze sprawą rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem łączy się szereg konkretnych problemów wymagających bezpośredniego zbadania przez odpowiednie kraje przy uwzględnieniu interesów i norm prawnych odnośnych państw.

d. Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

W Tygodniu Przyjaźni z Demokratycznymi Niemcami Sukces pokojowej pracy

Państwowy Centralny Urząd Statystyczny przy Państwowej Komisji Planowania NRD ogłosił ostatecznie komunikat o wykonaniu planu gospodarczego NRD w III kwartale 1955 roku. Komunikat ten jest świadectwem nowego sukcesu pokojowej pracy naszych przyjaciół z Odra.

PRZEMYSŁ

Jak wynika z komunikatu, plan produkcji przemysłowej brutto za III kwartał 1955 roku wykonany został w 102,2%, w porównaniu z III kwartałem 1954 roku produkcja wzrosła o 7,9%.

W przemysłach podstawowych materiałów i w przemyśle maszynowym produkcja w porównaniu z III kwartałem 1954 roku wzrosła następująco: ruda żelazna o 15%, surowka żelazna o 12%, stal surowa o 9%, rury bezszwowe o 18%, maszyny dla walcowni o 25%, maszyny rolnicze o 30%, urządzenia dla przemysłu włókienniczego o 22%, maszyny i aparaty dla przemysłu spożywczego o 24%.

W dziedzinie lamp elektronowych i lamp nadawczych osiągnięte zostały wyniki na poziomie światowym. W dziedzinie urządzeń do wytwarzania czysto-białego włókna perlonowego osiągnięto poziom wielu produkujących pod tym względem krajów.

W kierowanych centralnie przedsiębiorstwach wydajność pracy robotników produkcyjnych wzrosła w porównaniu z III kwartałem 1954 roku o 9,3%. Przeciętna płaca wzrosła o 3,2%.

ROLNICTWO

Globalne zbiory zbóż były o 7% większe niż w roku ubiegłym.

Rolnicze spółdzielnie produkcyjne zrzeszają 200 000 członków i gospodarują na około 26% łącznego obszaru użytków rolnych.

We współzawodnictwie o zwiększenie produkcji hodowlanej bierze udział około 45% gospodarstw rolnych.

HANDEL ZAGRANICZNY

Wymiana handlowa z krajami kapitalistycznymi była w III kwartale bież. roku o 19% większa niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Układ z NRF na rok 1955 przewidywał podwojenie wymiany handlowej w stosunku do 1954 roku, jednakże w rzeczywistości wymiana zwiększyła się jedynie o 22%. Rząd bński usiłuje przekształcić wewnętrznieekonomiczną wymianę handlową, ignorując potrzeby gospodarcze obu części Niemiec.

Na Jesiennych Targach Lipskich zawarto z firmami zagranicznymi umowy handlowe na łączną sumę około 666 milionów marek.

W III kwartale br. organizacje handlowe NRD uczestniczyły z powodzeniem w międzynarodowych targach w Poznaniu, Płodowie, Izmirze, Sztokholmie, Damaszku, Zagrzebiu, Salonikach, Buenos Aires, Londynie i Wiedniu.

NRD prowadzi obecnie rokowania handlowe z 22 krajami kapitalistycznymi. Stosunki handlowe NRD utrzymuje ze 102 krajami.

KULTURA

We wrześniu br. otwarta została w Berlinie odbudowana Niemiecka Opera Państwowa.

Na studiach w 46 uniwersytetach, szkołach wyższych i instytucjach NRD kształcą się obecnie 61 tysięcy osób. Liczba uczniów szkół średnich wynosi 135 tysięcy. Liczba miejsc w żłobkach dziennych i tygodniowych dla niemowląt i małych dzieci wynosi obecnie 56 500.

WARSZAWA (PAP)

W związku z Tygodniem Filmów NRD, w dn. 15 bm. przybyła do Polski delegacja filmowców Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W skład delegacji wchodzi: reżyser filmu „Silniejszy od no-cy“, laureat Nagrody Państwowej NRD — Slatan Dudow, aktor Josef Stauder oraz konsultant filmów fabularnych — Anneliese Pfeuffer.

W czasie swego pobytu goście niemieccy zwiedzają nasz kraj oraz zapoznają się z pracą polskich wytwórni filmowych, jak również odbędą szereg spotkań z twórcami filmowymi i publicznością kinową.

Pierwszy zjazd francuskiej organizacji „Nowa lewica“

PARYŻ (PAP)

Odebył się tu pierwszy krajowy zjazd organizacji „Nowa lewica“, w której skład wchodzi: Związek Postępowych Republikańców, „Młoda Republika“ oraz szereg innych organizacji i ugrupowań politycznych. W obradach wzięło udział 300 delegatów z 30 departamentów.

Zjazd uchwalił program. Rozdział dotyczący polityki zagranicznej zawiera zadanie utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, co powinno poprzedzić zjednoczenie Niemiec, jak również zadanie uznania Chińskiej Republiki Ludowej.

Jednakże w szeregu zagadnień program ten — jak wskazuje „Libération“ — jest kompromisem między dwoma prądami w „Nowej lewicy“. Jeden kierunek występuje za przekształceniem organizacji w „partię socjalistyczną i robotniczą“, drugi uważa, że organizacja powinna ograniczyć swą działalność do walki o jedną zjednoczoną i utworzenie frontu narodowego.

Strajk powszechny w Argentynie odpowiedzią na represje

NOWY JORK (PAP)

W poniedziałek wieczorem kierownictwo argentyńskiej Powszechnej Konfederacji Pracy proklamowało strajk powszechny na znak protestu przeciwko drastycznym zarządzeniom nowego rządu w stosunku do ruchu związkowego.

Jak podają agencje zachodnie, oddziały wojskowe obsadziły największe zakłady przemysłowe, rzemieślnicze i chłodnie w Buenos Aires, Rosario i innych większych miastach Argentyny. Rząd przejął także pod swoją kontrolę dzienniki wydawane przez Konfederację lub sympatyzujące z ruchem związkowym. Po ulicach stolicy krążyły silne patrole żandarmerii. Donoszą także, że b. prezydent Lonardi pozostaje pod aresztem domowym.

Władze argentyńskie opublikowały komunikat uznający strajk powszechny za nielegalny.

Do strajku powszechnego przystąpili o północy 15 bm. robotnicy najważniejszych zakładów przemysłowych w Buenos Aires.

Prezydent Arambury przeprowadził czystkę wśród dowódców armii. Przeszło 20 generałów oraz kilku wyższych oficerów otrzymało dymisję.

Kulisy wielkiej katastrofy Ubezpieczył matkę przed odlotem samolotu w którym umieścić bombę

NOWY JORK (PAP)

Agencja United Press donosi, że katastrofa samolotu pasażerskiego, który 1 bm. rozbił się w stanie Colorado, nastąpiła wskutek wybuchu bomby ze garowej umieszczonej w samolocie. Policja aresztowała 23-letniego Johna Grahama. Jego matka była jedną z 44 osób, które zginęły w katastrofie. Jak się okazało, bezpośrednio przed odlotem samolotu, Graham ubezpieczył matkę na sumę 37 500 dolarów. Podejrza-ny on jest o umieszczenie bomby w celu spowodowania katastrofy i otrzymania premii ubezpieczeniowej.



LONDYN. — Od 14 bm. trwa w Nicosii (główne miasto Cypru) strajk studentów. 15 bm. rano tłum młodzieży wyległ na ulice — wznosząc okrzyki antybrityjskie. Doszło do starć z policją. Żołnierze brytyjscy i policjanci użyli gazów łzawiących.

PARYŻ. — Jak już podawaliśmy, od pięciu dni strajkują w Paryżu pracownicy linii lotniczych. Według ostatnich doniesień, strajk rozszerzył się na całą Francję. Komunikacja lotnicza została sparaliżowana.

PRAGA. — Czechosłowacja wyraziła zgodę na udział w międzynarodowej komisji sudańskiej. Rząd CSR mianował swego przedstawiciela w tej komisji, który obejmie swe obowiązki równocześnie z innymi jej członkami.

RZYM. — W okolicach Pescary odkryto na głębokości 650 m nowe złoża ropy naftowej. Fakt ten ma doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki włoskiej, gdyż konkretny amerykański, dążący do opanowania włoskich bogactw naftowych, operował „argumentem“, iż przedsiębiorstwo włoskie nie jest rzekomo „zdolne“ do wykrywania pól ropy naftowej, ani do ich eksploatacji.

LONDYN. — Dnia 15 bm. przybyła do Londynu delegacja budowniczych radzieckich, której przewodniczył minister budownictwa ZSRR — N. A. Dygał.

Podczas swego pobytu w Anglii, delegacja zapozna się z metodami budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego.

Zjazd ambasadorów w Rzymie

RZYM (PAP)

14 bm. zebrał się we włoskim MSZ ambasadorowie włoscy, akredytowani w Waszyngtonie, Londynie, Moskwie, Paryżu, Bonn oraz przy Radzie Atlantycznej.

Obradom przewodniczył minister spraw zagranicznych — Martino.

Rzecznik włoskiego MSZ oświadczył, że w toku obrad rozpatrzone zostaną m. in. wnioski, jakie należy wysunąć z konferencji genewskiej, sprawa dopuszczenia Włoch do ONZ oraz sytuacja na Dalekim Wschodzie.

Oświadczenie Mołotowa

(A) CIĄG DALSZY ZE STR. 1

regu zagadnień podejście jest w zasadzie jednakowe. Mimo to eksperci nie zdołali powiązać uzgodnionej uchwały wskutek rozbieżności co do pewnych ważnych punktów.

Jak więc — zapytał minister Mołotow — należy postąpić, jeśli chodzi o uchwale konferencji w sprawie rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem?

Sądymy, że zadanie nasze polega na tym, aby osiągnąć porozumienie w sprawie niektórych zasadniczych wytycznych, które sprzyjałyby rozwojowi tych kontaktów.

Do tych zasadniczych wytycznych należą propozycje wysunięte przez delegację radziecką, jak również szereg punktów zawartych w projekcie mocarstw zachodnich. Mówiąc o tym projekcie, nie mamy oczywiście na myśli tych punktów, które stanowią ingerencję w wewnętrzne sprawy pewnych państw. Za sady, jakie moglibyśmy ustalić w celu popierania rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych oraz rozwoju turystyki, ułatwiłyby zawarcie dwu lub wielostronnych porozumień między państwami. Porozumienia te dotyczyłyby konkretnych zagadnień rozwoju stosunków naukowych, technicznych, sportowych i innych, jak również wymiany programów radiowych, wydawnictw itp. Wszystko to byłoby zgodne z dyrektywami, jakie otrzymaliśmy od szefów rządów.

Delegacja radziecka proponuje — powiedział minister Mołotow — aby za podstawę przyjęty został jej projekt dotyczący rozwoju kontaktów między Wschodem a Zachodem. Delegacja radziecka uważa także, że może być przyjęty za podstawę dyskusji projekt wysunięty przez premiera Francji Faure'a w dniu 22 lipca br. na konferencji szefów rządów. Możliwa byłaby też włączyć do naszego porozumienia w tej sprawie szereg punktów projektu trzech mocarstw zachodnich.

W zakończeniu minister Mołotow podkreślił, że delegacja radziecka zbada uważnie nowe propozycje wniesione w dniu 14 listopada przez ministra Pinaya. Zaznaczył on jednak, że na konferencji lipcowej nie było prób wtarcenia się w sprawy wewnętrzne innych państw. Obecnie próby takie są podejmowane. Należy się dzielić, iż niektórzy liczą na to, że próby takie będą uwiecznione powodzeniem.

W tym celu dalszego rozwinięcia istniejących kontaktów, cztery rządy mogą ustalić w miarę potrzeby metody takiej wymiany. Wymiana ta powinna być oparta na zasadach bezstronności i rzeczywistości ku wzajemnej korzyści krajów-sygnatariuszy odnośnych układów.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw stwierdzają, że pożądane byłoby wzięcie pod uwagę wkładu, jaki wniesie mogą organa i agencje Narodów Zjednoczonych, w myśl zasad Karty NZ, do realizacji posunięć, które były przedmiotem obrad obecnej konferencji.

Czterej ministrowie wypowiadają się za udziałem w międzynarodowych agencjach wyspecjalizowanych wszystkich państw pragnących uczestniczyć w pracy tych organizacji.

nymi zasadami i postępował zgodnie z interesami pewnych grup. Jednakże rząd ZSRR reprezentuje interesy swego narodu i będzie nadal bronił tych interesów.

Omawiając sprawę rozszerzenia kontaktów między Wschodem a Zachodem — oświadczył minister Mołotow — musimy bezwzględnie przestrzegać zasady nieingerowania w wewnętrzne sprawy innych państw. Wówczas możliwe będzie w dziedzinie tej osiągnięcie porozumienia. Delegacja radziecka rozważy z tego punktu widzenia propozycje ministra Pinaya i wypowie się w tej sprawie na posiedzeniu wtorkowym.

Po wymianie poglądów ministrów czterech mocarstw postanowili kontynuować dyskusję nad trzecim punktem porządku dziennego we wtorek na posiedzeniu porannym o godz. 10.30. Po południu odbędzie się drugie posiedzenie, na którym omawiane będą inne zagadnienia.



Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął 11 bm. Premiera Norwegii E. Gerhardsena.

Fot — CAF

Opiekun kórnickiego zamku

Zabytkowy Zamek Kórnicki z jego wspaniałymi zbiorami związany jest od kilkudziesięciu lat z osobą Stanisława Małeckiego. Rozpoczął on pracę w muzeum jako 16-letni chłopak w roku 1897. Był kolejno: magazynierem, introligatorem, konserwatorem starych druków, wreszcie przewodnikiem. Małecki pamięta wielu zasłużonych ludzi, którym pokazywał skarby narodowej kultury. W 1922 r. zwiedził zamek syn Adama Mickiewicza — Władysław, który z prawdziwym wzruszeniem oglądał rękopisy swego ojca.

Nadszedł rok 1939. Iluż forteli mu siał użyć Małecki, by zachować zbiory przed rabunkiem hitlerowskich okupantów! Razem z dwoma synami i pracownicą Muzeum — mgr. Jasińską, stary kustosz ukrywał co cenniejsze zbiory i konserwował je. Aresztowany pod zarzutem działalności konspiracyjnej — Stanisław Małecki przebywał od września 1942 r. w faszystowskich więzieniach. Jeden z jego uwiecznionych synów — Władysław został ścięty w Dreźnie za redagowanie tajnego biuletynu.

Po wyzwoleniu, Małecki wrócił do muzeum, gdzie zabrał się do pracy nad uporządkowaniem rewin dykowanych z Dreżna zbiorów. W 1946 r. został za swą ofiarną pracę odznaczony srebrnym krzyżem za usługi. 5 listopada br. Stanisław Małecki z żoną Anielą obchodzili 50 rocznicę ślubu. (St. M.)

Pirat drogowy mordercą

Leon Wójcik, zam. w Poznaniu przy ul. Młyńskiej 12 m. 13, szofer Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Materiałów Wtórnych, znany jest ze swych pirackich rozbojów na szosach. Upiął się systematycznie i był karany 8-miesięcznym aresztem za spowodowanie wypadku. Jednakże nie odebrano mu prawa jazdy. Następstwa były tragiczne.

7 bm. Wójcik wracał ciężarówką do Poznania. Swoim zwyczajem był pijany. O godz. 17 w pobliżu Stęszewa wpadł na wóz, którym jechała Anna Wołyńska, zam. w Stęszewie przy ul. Kościńskiej 48. W wyniku zderzenia Anna Wołyńska poniosła śmierć na miejscu. Morderca, korzystając z braku świadków, uciekł samochodem, by z kolei wpaść na przyczepę traktorową. Samochód i przyczepa zostały uszkodzone, a Wójcik zbiegł pozostawiając na miejscu wypadku rozbite auto i pomocnika.

Tego samego dnia został schwytany i osadzony w areszcie. (km)

Tajemnica?

Swego czasu w „Głosie” ukała się notatka, krytykująca wygląd i złą pracę świetlicy PSS w Obornikach. W odpowiedzi nadesłanej przez Prezydium MRN czytamy, że usterki naprawiono. Potwierdza to autor notatki. Więc wszystko w porządku? — Formalnie tak, ale... kierownictwo PSS i niektórzy pracownicy „patrzą wilkiem” na świetliczanek Krysztynę Bobek, ponieważ (czytając uważnie!) pozwoliła sobie „udzielić osobom trzecim niepotrzebnych informacji”...

Toteż na zapytanie korespondenta, jak pracują w obecnym sezonie zespoły świetlicowe, padła z ust ob. Bobek nieoczekiwana odpowiedź: „Idź pan do biura”.

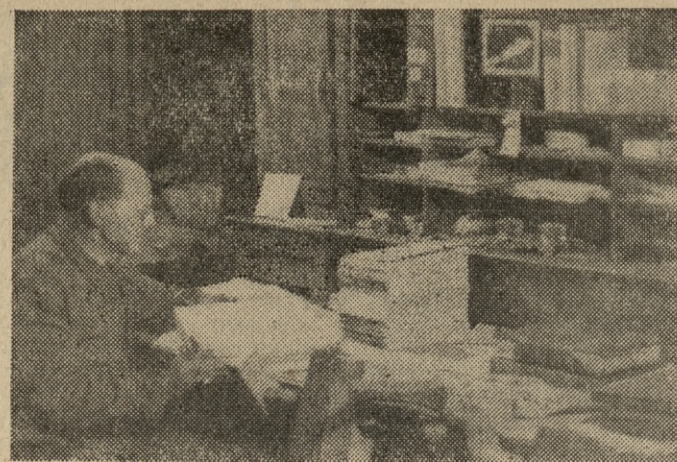
Tak więc rozwój życia świetlicowego w obornickiej PSS należy do tajemnicy urzędowej, którą najmocniej przeprowadzając, zdradza dla uciechy czytających. (M)

Teatry

Teatr z Kalisza w Ostrowie — „Pygmalion”.

Kina

KALISZ: Wolność — „Szerzeń”; Stylowe — „Wół za kratkami”; OSTROW: Przodownik — „Kochajmy własne ZNY”; Słonec — „Lillomiti”; GNIĘZNO: Polonia — „Ogień w kniei”; Lech — „Sprawa Bluma”; LESZNO: Sportowiec — „Sprawa dr. Wagnera”.



ST. MAŁECKI — KUSTOSZ MUZEUM KÓRNICKEGO

W starym grodzie nad Obrą

Nazwa Zbąszyń, tak twierdzą mieszkańcy tego schłodnego miasta, pochodzi od imienia jego założyciela — Zbąszy. Wybrał on na osadę właśnie to miejsce ze względu na dogodną, obronną położenie — między rzeką Obrą i jeziorem, zwanym dziś Zbąskim. Nic więc dziwnego, że te same względy skłoniły, jak mówi kronika miasta, Przemysława I do zbudowania w Zbąszynie zamku obronnego. Przetrawił on do czasów Kazimierza Wielkiego, który wzmocniwszy go, oddał zamek swemu synowi — protoplaście rodu Zbąskich. Jeszcze niedawno przy przebudowie nawierzchni rynku odkryto stare belkowanie. Zresztą miasto posiada wiele pamiątek przeszłości. Odkopano tu 5 starych urn, są resztki wałów obronnych i piwnice, które wskazywały na istnienie niezbadanego jeszcze podziemnego przejścia.

— Czym może się pochwalić Zbąszyń dzisiejszy?

— Chlubą naszą — odpowiada jeden z mieszkańców — są Zakłady Przemysłu Odzieżowego, które się ostatnio rozbudowują. Obecnie zatrudniają one około 250 pracowników, ale po rozbudowie będą mogły zatrudnić jeszcze drugie tyle. Pracują tu przeważnie kobiety.

— Kobiety? — pytam — a czy macie żłobek i przedszkole? — Trafiłam w słaby punkt. Żłobka nie ma, jest tylko jedno przedszkole na 70 dzieci, a zgłoszeń... trudno zliczyć. Ale można by temu, wydaje mi się, zaradzić, a zaradzić powinny właśnie Zakłady Odzieżowe.

To dla najmłodszych obywateli Zbąszyna, a czy nie potrzebują czegoś ci średni — z powalnymi atramentem palcami i tornistrami na plecach? Zbąszyń posiada dwie szkoły podstawowe w... czterech budynkach. Jasne, że takie rozrzucone klasy i sal z pomocami naukowymi odbija się ujemnie na nauczaniu.

Kiedy rozważano wszystkie możliwości miasta, nie znalaziono in-

Ratować przed pługiem

W połowie drogi, między Zagórowem i Ładem (pow. Konin) na prawym brzegu Warty, wznosi się duże grodzisko piersceniowate. Teren ten jest uprawiany i co roku pług bezwzględnie niszczy ślady naszej dawnej kultury (grodzisko składa się z dawnego grodu i podgrodzia). A przecież, jak twierdził zmarły niedawno prof. Zygmunt Wojciechowski, właśnie w Łądzie mieściła się stolica plemienia Łędców.

Warto więc wysłać tam z Poznania ekipę archeologów i historyków, aby rozkopali grodzisko i do tarli do tajemnicy jego pochodzenia. Dłużej zwlekać nie można. (zp)

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
15.30 — dla dzieci starszych, 16.05 — ze śpiewników Moniuszki, 16.20 — fragmenty z II Symfonii, op. 17 — P. Czajkowski, 17 — nauka języka rosyjskiego, 17.20 — „Fantazja trzech nie dźwięków” — Costez, 18 — koncert chópuącego chóru drezdeńskiego „Kreuzchor”, 18.50 — koncert życzeń, 20.30 — dla wsi, 20.40 — instrumenty muzyczne, 21.10 — koncert Chopinowski, 21.40 — „Śmierć w Rzymie” — opow. W. Kooppena, 22 — muzyka taneczna.
Wiadomości: 16, 20 i 23.

Otrzymają światło elektryczne

Jeszcze w tym miesiącu założone będzie światło elektryczne w 5 dalszych wsiach pow. wągrowieckiego: w Smuszewie, Kopaninie, Starej Wsi, Rakowie i Kobyłkach.

W ciągu ostatnich lat zelektryfikowano już 25 wsi w tym powiecie.

Światła elektryczne doczeekała się również załoga nadleśnicza Wanda w pow. Ostrzeszów. Pracownicy w dowód wdzięczności postanowili jeszcze lepiej i wydajniej pracować, a plany wykonywać przedterminowo. (kdw)

stworze Ognisko Muzyczne — dodaje. Wychowankowie ogniska zamierzają urządzić muszlę koncertową w parku, gdzie będą występować z koncertami w okresie wiosennolietnim.

— Ludzie nasi — mówią radni — są ofiarni i dzielni. Często przychodzą do nas, mówiąc: dajcie mi ten czy tamten materiał, a ja już sobie sam zrobię remont.

Kiedy poziom jezdní, głównej ulicy Zbąszyna — ul. 17 Stycznia — został podniesiony, wyrównany i założono krawężniki — mieszkańcy sami zgłosili się, by w czynie społecznym położyć chodnik. Pierwszy do tej roboty stanął przed wodniaczem Poterczyk z mieszkańcami swojego bloku, a po nich przyszl inni. Dziś jest chodnik, wprawdzie bez płyt, ale z wygodną twardą nawierzchnią żużlową. Dało to 18 000 zł oszczędności. Takie i podobne dochody ponadplanowe, które uzyskała MRN w Zbąszynie, wracają do mieszkańców w postaci 92 000 zł dodatkowego budżetu, przeznaczonego na remonty bieżące w budynkach mieszkalnych.

Ma jednak i Zbąszyń swoje bolączki, a jedną z większych jest — oświetlenie. Nieliczne lampy gazowe nie rozpraszają ciemności. MRN wystąpiła w maju br. z wnioskiem o zmianę lamp gazowych na elektryczne. Nie powinno to nastrożać większych trudności, bo na ulicy 17 Stycznia i Gen. Świerczewskiego biegnie kabel elektryczny i stoją słupy. Wystarczy więc tylko zainstalować na nich lampy. Mieszkańcy gotowi są pomóc przy tych robotach, ale... Zbąszyń nie otrzymał w tej sprawie definitywnej odpowiedzi, poza zawiadomieniem o skierowaniu jego wniosku do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Tymczasem zaś nadeszły długie, jesienne wieczory, i Zbąszyń nadal tonie w ciemnościach. (Ro)

Postanowiono

Mieszkańcy Murowanej Gośliny będą mieli wreszcie gdzie spędzać po pracy wolny czas. Niewykorzystany od wielu lat budynek przy ul. Poznańskiej 8, postanowiono wyremontować i przeznaczyć na miejski dom kultury.

Tę wiadomość przekazał nam Prezydium MRN w Murowanej Goślinie w odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Za parę lat będzie za późno”. (an)

Obraz, czy obraza?

Rzemieślnicza Spółdzielnia Fryzjerów w Gnieźnie wpadła na, wcale zresztą nie nowy, po myśl. Chcąc zachęcić ludzi do korzystania z usług zakładu nr 1 przy ul. Stalina 15, ustawiła w witrynie portret młodzieńca z piękną fryzurą. Portret jest malowany ręcznie i powiedziałem delikatnie... niezręcznie.

Zapewniamy P. T. Fryzjerów, że bez ich reklamy również włosy rosną. Kiedy portret znajdzie się na właściwym dla siebie miejscu (tj. w graciarni), skorzysta tak na tym zakład nr 1 i odetchną wszyscy, którzy muszą codziennie oglądać ten tracący szmiera obrazek. (M)

Kończą omloty



Spora jeszcze stogów ze zbożem stoi na polach Wielkopolski. I to zarówno w gospodarstwach indywidualnych jak i spółdzielczych. Na przykład 34 spółdzielnie w powiecie wrzesińskim mają jeszcze 289 stogów niewymłóconych. W tej liczbie znajduje się także spółdzielnia w Kolarzewie, która plan obowiązkowych dostaw zboża wykonała we wrześniu, dostarczyła państwu w wolnej sprzedaży 17 ton i posiada do młócenia 14 stogów. Z omlotami należy się spieszyć, aby nie zostawić „surowca konsumpcyjnego” dla licznej w tym roku armii myszy polnych. W kolarzewskiej spółdzielni omloty trwają też do świtu do zmroku.

Na zdjęciu: brygada polowa przy młóce. Na pierwszym planie brygadier Edward Michalowski, jego zapobiegliwość zawdzięcza spółdzielnia wysokie zbiory zbóż — żyta 20 q, pszenicy 28 q, jęczmienia 29 q, owsa 30 q. Są to przeciętne zbiory z hektara z obszaru 68 hektarów. (mh)

Towar jest ale nie w sklepach

Wiemy — i to na pewno! — że olej jadalny, marmelada, dżemy, różnego rodzaju cukierki — są artykułami pierwszej potrzeby i wcale nie deficytowymi. Wiele o tym również PZGS w Śremie, który ze względu na zapełnione magazyny, nie przyjmuje tych artykułów od producentów.

Dlatego też dziwnym wydaje się fakt, że w wymienione artykuły słabo zaopatrzony jest sklep gromadzki w Czmoniu (pow. Śrem) — należący do Gminnej Spółdzielni w Kórniku. Kiedyś istniał taki dobry zwyczaj, że sklep co tydzień otrzymywał świeży towar i po w n o tak być nadal. Obecnie GS Kórnik dostarcza towary najwyższej dwa razy w miesiącu.

Czyżby nie wiedział o tym PZGS w Śremie? Uważamy, że przeprowadzenie kontroli pracy magazynu GS w Kórniku przez PZGS wyjdzie na dobre nie tylko mieszkańcom Czmonia.

Głos Sportowy

Pięściarze przed meczami z CSR i Finlandią

Niedzielne, 17 z kolei międzypaństwowe spotkanie w boksie z Czechosłowacją, które stoczymy w Pradze, będzie jubileuszowym pojedynkiem w okresie powojennym dwóch bratnich narodów.

Pierwszy mecz po wojnie rozegrany został w październiku 1945 roku w Poznaniu. Zakończył się on naszym sukcesem 10:6.

Przed wojną stoczyliśmy z Czechosłowacją pięć spotkań. Pierwsze (w Katowicach) w 1929 roku wygraliśmy 12:4, w Pradze (1930) mecz zakończył się remisem 8:8, podobnie jak rok później następny pojedynek. W 1933 r. (Praga) pokonaliśmy Czechosłowaków 10:6 oraz w 1935 roku (Warszawa) 11:5.

Po wojnie za wyjątkiem 1953 roku spotykamy się z Czechosłowakami corocznie. Oto wyniki tych walk:

1946 Praga: Polska—CSR 7:9
1947 Warszawa: Polska—CSR 12:4
1947 Praga: Polska—CSR 4:12
1948 Poznań: Polska—CSR 12:4
1948 Gottwaldowo:

Polska—CSR 8:8
1950 Łódź: Polska—CSR 12:4
1951 Praga: Polska—CSR 10:10
1952 Warszawa: Polska—CSR 14:6
1952 Moskwa: Polska—CSR 12:8
1954 Sofia: Polska—CSR 12:8

Nasi reprezentanci, którzy byli na zgrupowaniu w Cenniewie, wyjechali już do Pragi.

Czy powtórzą oni piękny sukces wywalczony z Czechosłowacją na turnieju w Sofii?

Do następnego z kolei spotkania nasza reprezentacja dziesiątka stanie w dniu 4

Międzynarodowe zawody pływackie w MOSKWIE

Na pływackim basenie CSKMO w Moskwie odbywały się w poniedziałek 14 bm. konkurencje drugiego dnia między narodowych zawodów pływackich z udziałem zawodników Anglii, Węgier, Holandii, Francji, Szwecji i ZSRR.

Ogółem w drugim dniu zawodów rozegrano sześć wyścigów finałowych oraz eliminacje na dwóch dystansach.

W finałowych wyścigach ko biet zwyciężyły: 100 m dow. Gyenge (Węgry) — 1.06,8 i na 200 m klas. Van den Haan (Holandia) — 2.55,3, natomiast w finałach męskich triumfowali: 200 m klas. Gołowczenko (ZSRR) — 2.41,7, 200 m mot. Saimonds (Anglia) — 2.30,8, Węgier Tumppek zajął na tym dystansie drugie miejsce — 2.31,3. Na 400 m dow. najlepszy okazał się Zaborski (Węgry) — 4.43,4. Ostatnią konkurencją finałową był wyścig na 100 m dow. mężczyzn. Walka była tu tak wyrównana, iż o kolejności na mecie musiała zdecydować fotokomórka. Ko misja sędziowska do późnych godzin wieczornych nie podała oficjalnych wyników.

UWAGA dla nabywców kuponów P. K. S.

Z powodu zaistniałego błędu dru kartowym w IV Pozn. Konkursie Sportowym w pozycji 10 — Sparta Szczecinek — Stal Kalisz (powinno być Start Kalisz) — podaje mo do wiadomości, że do rozstrzygnięcia konkursu wchodzi pozycja 13, zaś pozycja 10 jest nieważna.

Wokół Olimpiady

W ub. czwartek upłynął termin zgłoszeń do turnieju hokejowego VII Zimowych Igrzysk Olimpijskich. W Cortina d'Ampezzo — gdzie startowały 11 reprezentacji narodowych — Austria, CSR, Kanada, Niemcy, Norwegia, Polska, Szwajcaria, Szwecja, Włochy, USA i ZSRR.

PKOl powołął olimpijską kadrę sportów zimowych. W skład jej wchodzi: 6 biegaczy, 8 biegaczy, 9 skoczków, 6 kombinatorów, 6 zawodniczek i 8 zawodników w konkurencjach zjazdowych, 11 bobsleistów oraz 23 hokeistów.

grudnia z Finlandią w Helsinkach.

Z Finami, którzy w ostatnim czasie się wybitnie poprawili, nie będziemy mieli łatwej przeprawy.

O ciężkich walkach z Finami świadczą dotychczasowe mecze, których stoczyliśmy siedem, mianowicie:

1939 Helsinki: Polska—Finlandia 10:6
1939 Warszawa: Polska—Finlandia 14:2
1949 Helsinki: Polska—Finlandia 6:10
1951 Helsinki: Polska—Finlandia 8:11
1952 Warszawa: Polska—Finlandia 14:2
1953 Helsinki: Polska—Finlandia 8:12
1954 Stalino: Polska—Finlandia 16:4 (p)

Walki o awans do II ligi w cyfrach

Statystyczne ujęcie spotkań o wejście do II ligi piłkarskiej w II grupie przedstawia się następująco:

Najlepszy atak: Stal M. — 11 bramek; najgorszy Włocławek — 5. Najlepsi strzelcy: Proca (Stal M.) — 7 bramek, Zielevicz (Warta) i Muszala (Beskid) — 3, Gabrysiak K. (Warta) i Brzeźniak (Stal M.) — 2, po 1 bramce zdobyło 16 zawodników, między innymi warciarze: Błażewski, Cybiński, Gogulski i Mazur.

Najczęstsze wyniki — 1:1 i 1:0 — po 4 razy.

Najwyższe zwycięstwo — 6:1 (Stal M. — Beskid).

Gospodarze zwyciężyli 5 razy, goście 2, a wynik remisowy uzyskano pięciokrotnie.

Najwięcej widzów — 15 000 (Warta — Stal Mielec)

Ostatnie mecze w A klasie kosza

A klasa koszykówki ukończyła rozgrywki dwoma zaległymi spotkaniami. W pierwszym — koszykarze poznańskiej Sparty pokonali rezerwy Gwardii — 56:31. Zwycięzcy zajmują nadal 7 pozycję, natomiast Gwardziści spadli na 9 miejsce w tabeli.

Drugi mecz rozegrali koszykarki Warty i Kolejarza II (Poznań). Po dogrywce zwyciężyły kolejarzki — 37:33 (26:20) i dzięki temu wysunęły się na 3 pozycję.

z boisk SWATA

Europejscy lekkoatleci nadal osiągają rezultaty najwyższej klasy. A oto kilka ostatnich wyników: dysk — Consolini (Włochy) — 56,31 (rek. krajowy), Grigalka (ZSRR) — 55,50 (rekord kraj.); młot — Maca (CSR) — 61,22 (rek. krajowy), Racie (Jugosławia) — 60,29 (rek. krajowy); kula — Skobla (CSR) — 17,41.

Międzynarodowa Federacja Tenisa Stołowego ogłosiła listy klasyfikacyjne za rok 1955. Wśród kobiet przoduje: Rozeanu (Rumunia) przed Wertil (Austria) i R. Rowe (Anglia), wśród mężczyzn: Tanaka (Japonia) przed Dolinarem (Jugosławia) i Andreadisem (CSR).

30 listopada br. piłkarze Anglii spotkają się w Londynie z reprezentacją Hiszpanii.

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, Grunwaldka 19. Telefon: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy), działy informacji: 659-39, działy łączności: 657-18, sekretarz redakcji: 648-85, redaktor naczelny: 657-76 drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-59, czynne od 7-16.30, w soboty do 14.30. Za działy ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu

K-6-1450